

## Zmartwychwstanie a społeczny dowód słuszności

Autor tekstu: **Iszbin**

**1 Kor. 15:13-14: "Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara" (BW).**

W Polsce głos ludzi niewierzących w fakt zmartwychwstania jest zawsze tłumiony. Tłumiony nie tylko w czasie świąt (sprzyjającemu okresowi na rozważania, także rozważania krytyczne), ale także poza nimi. Te milczenie jest o tyle kuriozalne, iż — jak na ironie przystało — teologowie katoliccy podejmują się krytycznych rozważań na ten temat.

W swym dużym dziele pt. *Jezus Chrystus* Walter Kasper (kardynał) przywołuje teorie zmartwychwstania, które przytaczali krytycy. Wymieńmy je:

1. Oszustwo uczniów Jezusa.
2. Usunięcie ciała Jezusa.
3. Pomylenie grobów.
4. Pozorna śmierć Jezusa.
5. Ewolucja zmartwychwstania (wiara w zmartwychwstanie pojawia się później, zaczerpnięte z mitów hellenistycznych i starotestamentowych zapowiedzi).
6. Teoria nabożnych „wizji zmartwychwstania”.

Walter Kasper odrzuca (bez uzasadnienia) teorie 1 — 4, pozostawiając (jako istotne w krytycznym ujęciu) teorie 5 i 6.

Przy okazji warto przytoczyć protestancki sposób rozwiązania krytycznych głosów na temat zmartwychwstania Jezusa. Warto, bo metoda jest prosta ale i ciekawa sama w sobie. Rudolf Bultmann (1884 — 1976, ewangelicki teolog, wykładał także w Wrocławiu) wiedząc, że nie można udowodnić wprost zmartwychwstania Jezusa, podszedł do problemu z innej strony.

Nie można zaprzeczyć, że pierwsi uczniowie Jezusa wierzyli w zmartwychwstanie. Zatem należy w nie wierzyć, bo... wierzyli w nie pierwsi uczniowie (świadkowie wydarzeń). Tak ujęty problem rozprzestrzenił się wśród protestantów, co dziwne, mało o nim słyszy się w teologii katolickiej.

Wróćmy jednak do naszych teorii i przenieśmy się na chwilę w wyobraźni do momentu, gdy Jezus zostaje aresztowany, a potem zabity. Pomyślmy co czuli uczniowie: Kłapa, rozczarowanie, złość, że zostali oszukani. Pisząc wprost — wyszli na przygłupów, którzy dali się uwieść fałszywemu mesjaszowi. Co począć?

Powróćmy do naszych czasów. Robert B. Cialdini (*Wywieranie wpływu na ludzi*) opisał sektę, która czekała na przybycie kosmitów. Była to hermetyczna grupa, która stroniła od dziennikarzy, mediów itd. Ale gdy kosmici o wyznaczonej porze nie przybyli, grupa zmieniła swój charakter.

Oto zaczęła szukać mediów, aby swe teorie (po modyfikacji) przedstawić jak największej grupie osób. Cialdini reasumuje:

„To nie początkowa pewność (w przybycie kosmitów — ja) swego skłoniła wyznawców do propagowania swej wiary; **doprowadziło do tego dopiero wkradające się w nich poczucie niepewności.**”

Widzicie analogię z zawiedzionymi pierwszymi uczniami Jezusa? **Dlaczego nie można sądzić, że w grupie tej nie zadziałał podobny mechanizm?**

W ciągu 2 dni (Jezus nie zmartwychwstał po 3 dniach, ale w sumie po niecałych 2 dobach - policzcie sobie) psychologia grupy wytworzyła zmartwychwstanie Jezusa.

Czytając ewangelie widać, jak to uczniowie widzą Jezusa w różnych przypadkowych postaciach. **Wiara w to, że się musi wierzyć, aby nie doznać wielkiego dyskomfortu psychicznego, czyni cuda. Tym cudem było uwierzenie w zmartwychwstanie Jezusa.**

I podobnie jak uczyniła to sekta od kosmitów, tak samo uczniowie szybko zaczęli głosić swe nowe orędzie. **Gdy inni zaczęli w nie wierzyć, mieli (używając języka psychologicznego) społeczny dowód słuszności swych wierzeń. Nieświadomie oszukiwali innych (teoria 1), ale wcześniej samooszukali siebie.**

Jednak czy krytyczny głos ma szansę na większe rozważania? Wątpię. W Polsce wierzymy bo wierzyli nasi rodzice, dziadkowie, więc i my to robimy. Ojej - przecież to klasyczny

społeczny dowód słuszności. I koło się zamyka.

**[Iszbin](#)**

Publicysta

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-03-2008)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5799) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5799>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)